

W Kanadzie mnożą się bankructwa

6 sierpnia 2020

W maju i czerwcu 22 duże firmy kanadyjskie ubiegały się o ochronę przed wierzycielami, co jest pierwszym etapem możliwego bankructwa i w zwykłej sytuacji ma pozwalać na restrukturyzację.

W maju i czerwcu liczba dużych firm ubiegających się o ochronę przed wierzycielami osiągnęła najwyższy poziom od ponad dziesięciu lat, a eksperci twierdzą, że trend ten utrzyma się.

Zgodnie z kanadyjskim prawem, firmy, które są winne co najmniej 5 milionów dolarów, mogą złożyć wniosek o ochronę przed wierzycielami w celu restrukturyzacji działalności i kontynuowania funkcjonowania na nowych warunkach finansowych lub nadzoru uporządkowanej likwidacji działalności i sprzedaży aktywów, aby spłacić pieniądze.

Wiele z tych restrukturyzacji to bezimienne, firmy numerowane, ale mnóstwo upadłości w Kanadzie trafiło na pierwsze strony gazet w tym Reitmans, Frank & Oak, sprzedawca obuwia Aldo, Cirque Du Soleil, biuro podróży FlightHub, czy różne firmy naftowe.

Handel detaliczny i sektor energetyczny w Calgary, skupiają wiele uwagi, ale jest jeden sektor, któremu eksperci bacznie przyglądać się będą w nadchodzących miesiącach: rynek nieruchomości.

Programy rządowe mające na celu pomoc w płaceniu czynszów najemcom komercyjnym oraz programy bankowe pozwalające dziesiątkom tysięcy Kanadyjczyków na odroczenie spłat kredytu hipotecznego mają wygasać w nadchodzących miesiącach, co sprawia, że jesienią sektor ten będzie wart uwagi.

Rzeczywiście, istnieją dowody na to, że masowa pomoc rządowa i wsparcie dochodów odniosły pożądany efekt, utrzymując wypłacalność ludzi, ponieważ po COVID-19 osobiste bankructwa spadły do rekordowo niskiego poziomu, ale w sektorze komercyjnym to zupełnie inna historia.

To jest spokojne lato przed burzą – określił sytuację jeden z ekspertów.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)